

## **Komunikat PAP: RPO w sprawie ograniczenia immunitetu sędziowskiego i parlamentarnego – 29 listopada 2007 r.**

**2007-11-29 19:43**

29.11.Warszawa (PAP) - Rzecznik praw obywatelskich Janusz Kochanowski zwrócił się do marszałka Sejmu Bronisława Komorowskiego o podjęcie dyskusji na temat ograniczenia immunitetu parlamentarnego i sędziowskiego.

RPO przypomniał, że z tą sprawą zwracał się już wcześniej do marszałka Ludwika Dorna. Według RPO "doszło do wielu mniej lub bardziej spektakularnych przypadków dotyczących zarówno środowiska parlamentarzystów, jak i sędziowsko-prokuratorskiego, w których immunitet stanowił przeszkodę do ścigania karnego". "Liczba takich przypadków uniemożliwia traktowanie ich jako marginesu" - napisał Rzecznik.

Immunitet sędziowski i parlamentarny regulowane są przepisami konstytucji i ustawami. Zgodnie z konstytucją sędzia nie może być, bez uprzedniej zgody sądu określonego w ustawie, pociągnięty do odpowiedzialności karnej ani pozbawiony wolności. Sędzia może być zatrzymany bądź aresztowany jedynie w przypadku ujęcia go na gorącym uczynku przestępstwa, jeżeli jego zatrzymanie jest niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania.

Według przepisów o zatrzymaniu sędziego niezwłocznie powiadamia się prezesa właściwego miejscowo sądu, który może nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego.

RPO zwraca uwagę, że immunitet sędziowski w rozumieniu ścisłym to zakaz wszczynania i prowadzenia przeciwko sędziemu postępowania w przedmiocie odpowiedzialności karnej. "Drugą część tego immunitetu stanowi gwarancja nietykalności sędziowskiej, czyli zakaz pozbawiania sędziego wolności" - napisał RPO.

RPO podkreśla, że immunitet sędziowski dotyczy wszelkich możliwych czynów, nie tylko związanych z wykonywaniem funkcji sędziego i działa zawsze. "Nawet bowiem, gdy sędzia nie chce z niego korzystać, do wszczęcia przeciwko niemu postępowania karnego wymagane jest podjęcie stosownej uchwały przez sąd dyscyplinarny" - zaznaczył RPO.

RPO wskazuje, że podobna sytuacja dotyczy parlamentarzystów. "Obecnie na świecie obserwuje się odchodzenie od szeroko rozumianego immunitetu. Przyjmuje się bowiem, że w warunkach funkcjonowania państwa demokratycznego, gdy parlamentarzystom nie grożą prześladowania polityczne, instytucja ta jest nadmiernie rozbudowana i stanowi zbędny przywilej osobisty" - napisał Rzecznik.

Według RPO formalny immunitet przysługujący zarówno sędziom, jak i parlamentarzystom, powinien być zastąpiony immunitetem o charakterze podmiotowym, który przysługiwałby wówczas, gdy sędzia lub parlamentarzysta się na niego powoła oraz gdy odpowiedni sąd lub inny organ go podtrzyma.

"Taka niewielka z pozoru zmiana powodowałaby, że zasadą mogłoby stać się, że osoba godnie, uczciwie sprawująca swój urząd nie powoływałaby się na przysługujący jej immunitet, gdyby nie

było to związane z jej funkcją" - napisał Rzecznik. Zwrócił się do marszałka o podjęcie "odpowiednich działań legislacyjnych".(PAP)

dom/ itm/ mhr/